

ANNA SZYFER

Poznań

TOŻSAMOŚĆ KULTUROWA. WARMIACY — GRUPA POGRANICZA

Podkreślenie własnej odrębności to jedna z ważniejszych potrzeb człowieka. Usytuować ją można na trzech płaszczyznach komplementarnych i współzależnych: regionalnej, etnicznej i narodowej. Szczególnie ostro przejawia się ona w warunkach pograniczy (kultur regionalnych, etnicznych), gdzie konfrontacja swój-obcy, my-oni występuje na co dzień.

Signum temporis jest dzisiaj budzenie się, czy uzewnętrznianie ruchów narodowościowych. I chociaż nauka polska po II wojnie światowej twierdziła, że w obecnych granicach Polski nie ma problemu mniejszości narodowych czy etnicznych, w obecnych warunkach zmian ustrojowych okazało się inaczej.

Szczególnie ostro wystąpiło to na Ziemiach Zachodnich i Północnych, gdzie w minionych 45 latach doszło do zderzenia i konfrontacji różnych regionalnych wzorów kulturowych osadników, a tam gdzie osiedlano przymusowo Ukraińców (i Łemków) również konfrontacji kultur różnych etnicznie. Na terenach tych podkreślają obecnie swoją odrębność grupy Niemców. Wywodzą się oni tak z autentycznych etnicznych Niemców, jak i ze zgermanizowanych autochtonów (w okresie germanizacji niemieckiej do II wojny światowej, ale również wtórnie, świadomościowo, na skutek powojennego stosunku do nich) wywodzących się z polskich etnicznie osadników.

Przyjmując za wieloma badaczami, że właśnie konieczność samookreślenia kulturowego — tożsamość kulturowa¹ — stanowi najważniejszy rodzaj tożsamości zbiorowej i jest jakby progiem do poczucia tożsamości narodowej, zajmę się tu bliżej tożsamością kulturową. W części drugiej problem ten chcę zilustrować stanem tożsamości kulturowej konkretnej grupy — Warmiaków, których losy historyczne skazywały na stałą konieczność opcji i określania grupy własnej.

Tożsamość kulturowa to elementy dziedzictwa kulturowego, a więc wzory (czy model) codziennego zachowania i wytworów tego zachowania ukształtowanych historycznie i przekazywanych przez tradycję. Do elementów tego dziedzictwa należą również — i w konfrontacjach często

¹ *Słownik etymologiczny*. Warszawa 1987, ss. 351 - 353.

mają istotne znaczenie — formy częściowo zdezaktualizowane, archaiczne, ale jeszcze pamiętane. Ważny jest również rodzaj i proporcje ustrukturyzowania tej kultury, rozumiejąc to ustrukturyzowanie jako funkcje poszczególnych elementów tej kultury w całości kultury. Proporcje między formami przekazanymi tradycją a formami nabytymi stanowią często o stopniu tożsamości. W kulturach grup autochtonicznych, przez wieki żyjących w diasporze, miało to specjalne znaczenie, gdyż wzory tradycyjnej kultury materialnej zanikały tam na przełomie XIX i XX w. (jak zresztą na wszystkich obszarach b. zaboru pruskiego) pod wpływem technicznych wzorów niemieckich, natomiast elementy kultury duchowej i społecznej (gwara, zwyczaje, obrzędy, wierzenia, folklor) zachowały się dobrze i są kultywowane często do dzisiaj.

Każda kultura regionalna (etniczna) składa się z elementów typowych tylko dla niej i elementów wspólnych dla wielu regionów. Te pierwsze to są wyróżniki kulturowe, te drugie powszechniki kulturowe. Przy czym w tych ostatnich rozumiemy jako typowe wzory kulturowe, ale i cechy cywilizacyjne. W sytuacji grup regionalnych przez długi czas żyjących w diasporze lub bliskim sąsiedztwie grup innych etnicznie proporcje między wyróżnikami a powszechnikami są wskaźnikiem bliskości lub obcości ich kultur.

Formy binarne i alternatywne mogą się znajdować w strukturze każdej kultury — nie tylko znajdującej się w warunkach ekstremalnych. Binarność elementów kultury nie zawsze świadczy o infiltracji elementów dla niej obcych. Za przykład mogą tu posłużyć wątki pieśni obrzędowych, bajek, symboliczne zachowania i przedmioty, specjalne potrawy — które chociaż występują w tej samej sytuacji kulturowej, to ich pełnione funkcje są różne.

Wracając do podstawowego toku — o stopniu tożsamości kulturowej możemy mówić, gdy stosunek sumy wyróżników danej kultury i jej powszechników do form alternatywnych, ale z innej kultury, jest pozytywny dla tych pierwszych. Kształtowanie się i utrzymywanie tożsamości kulturowej jest procesem. Jej postać ustala się w toku procesu historycznego. Mają na to wpływ również czynniki zewnętrzne (polityczne, gospodarcze), jak również wewnętrzne i subiektywne (np. cechy osobowości).

Inną ważną cechą tożsamości kulturowej jest jakby wpisanie jej między obszary zachowań zbiorowych i indywidualnych. Zbiorową będzie grupa regionalna, społeczność wiejska, ale też i rodzina, indywidualnym będzie poczucie tożsamości jednostki. W płaszczyźnie tego podziału mieści się też dualizm tożsamości wewnętrznej i zewnętrznej, uzewnętrznianej i będącej tylko wartością wewnętrzną. Z konieczności konfrontacji i potrzeby samookreślenia wpływa zwykle jeszcze jeden podział: na swoich

i obcych w poczuciu tożsamości zbiorowej i ego-alter w odczuciu indywidualnym. Konsekwencją natężenia tych podziałów może być oczywiście stopień zaburzeń w procesach integracji różnych kultur, a co za tym idzie, wrośnięcie lub wyobcowanie.

Tożsamość kulturowa może przybierać dwie formy:

— w aspekcie potencjalnym. Zawarta jest wtedy *implicite* w zachowaniach i ich wytworach. Nie jest jednak werbalizowana i dla jej uzewnętrznienia potrzebna jest konfrontacja z innym zespołem cech kulturowych. Taka sytuacja często charakteryzowała grupy regionalne na Ziemiach Zachodnich i Północnych;

— w aspekcie uświadamianym. Przebiega ona na gruncie porównań i konfrontacji z innymi wzorami, ale w sposób celowy i świadomy. Podział na swoich i obcych podkreślany jest wtedy specjalnie ostro.

Oczywiście w wypadku konfrontacji różnych kultur regionalnych, ale kształtowanych w podobnych warunkach historycznych, to poczucie odrębności jest mniej wyraźne. Inaczej, gdy w „zderzeniu” udział brały grupy ludności autochtonicznej o genetycznie polskiej kulturze, ale ukształtowanej w innych warunkach polityczno-historycznych i poddawanej stałej konfrontacji z kulturą niemiecką. Porównywanie i podtrzymywanie własnej odrębności kulturowej w kontaktach z „nowymi” osadnikami z różnych regionów Polski po 1945 r. wydawało się nieuniknione. Przecież choć wiele elementów kultury było podobnych lub tożsamych, wiele różniło się.

Specyficzną natomiast rolę pełniły elementy podobne — powszechniki. Zbliżyły one i były potencjalnym czynnikiem integracji. Znamioną może być tu wypowiedź pełna zdziwienia, zanotowana przeze mnie w czasie badań terenowych na Warmii: „(. . .) skąd ci ludzie dalecy znają pieśni tej wioski (. . .)”.

Dla precyzowania poziomu tożsamości kulturowej, analizując elementy będące wyróżnikami i powszechnikami uszeregujemy je w kolejności:

- uświadamianie,
- przypisywane jakiejś grupie regionalnej, ale nie swojej,
- przypisywane rodzinie lub sobie,
- nieuświadamiane, ale manifestowane w zachowaniach,
- stosunek obojętny.

W wypadku grupy regionalnej, ale bardzo długo żyjącej w diasporze, można np. w wypadku Warmiaków powiedzieć, że tożsamość kulturowa jest:

- uświadamiana polska,
- uświadamiana miejscowa, warmińska,
- uświadamiana niemiecka,
- bez refleksji.

Wydaje się również, analizując procesy integracji kulturowej, że można wyodrębnić dwa poziomy. Poziom zewnętrzny — będący wynikiem tworzenia się nowych wzorów wspólnych w wielu dziedzinach i funkcjonujących już w życiu codziennym. Można nazwać go poziomem „rzeczy”. I poziom wewnętrzny, wiążący się z pamięcią odrębności wielu wzorów (dziedzictwa) i stanowiący uświadamianą tożsamość kulturową. Liczne badania wskazują przy tym na to, że granica uświadamianej odrębności przebiega nie w społeczności wiejskiej, ale wewnątrz rodzin różnicując postawy jej członków².

Procesy tożsamości przebiegają najczęściej na poziomie „najniższym” — właśnie wzorów kultury tradycyjnej, odziedziczonej po przodkach. Poziom tożsamości regionalnej: My ... Warmiacy, Ślązacy, Kaszubi itp. jest już poziomem, jak pisano, wyższym — wymagającym uświadamiania sobie własnej kultury i celowego przeciwstawiania kategorii: my-obcy. Dla wielu grup regionalnych żyjących na pograniczu lub w diasporze była to jedyna możliwość zachowania własnej odrębności. Tak np. wyglądała sytuacja w grupach autochtonicznych, gdzie istniała konieczność odróżniania się od Niemców. Powodowało to powstawanie świadomości i tożsamości regionalnej (w znaczeniu regionów historycznych), często stanowiących substytut przynależności narodowej czy etnicznej³. To właśnie ta „pośrednia” świadomość regionalna, stając się opcją bardzo trwałą, utrudniała przyjęcie tożsamości „narodowej”.

Sformułowane powyżej problemy tożsamości kulturowej oraz jej powiązania z jej pozostałymi poziomami: tożsamości regionalnej i narodowej najlepiej można pokazać na konkretnym przykładzie jakiejś grupy regionalnej, np. grupie Warmiaków.

Historycznie, Warmia zasiedlona została przez polskich osadników z Ziemi Chełmińsko-Dobrzyńskiej i Mazowsza w wyniku działań Krzyżaków, a potem biskupów warmińskich. Proces zasiedlania trwał od końca XIII w. do XVI w., przy czym większość osadników znalazła się we wsiach o różnym stopniu zachowania dawnej ludności pruskiej⁴. Osadnicy kultywowali swoje polskie wzory kultury i codziennego życia, ale w późniejszych i dzisiejszych zachowaniach kulturowych pozostał ślad rdzennej ludności pruskiej, np. w nazewnictwie wsi, słownictwie czy zwyczajach. W wyniku osadnictwa w b. powiatach tzw. polskiej Warmii

² K. Kwaśniewski, *Zderzenie kultur. Tożsamość a aspekty konfliktów i tolerancji*. Warszawa 1982; Z. Staszczak, *Granica polsko-niemiecka jako pogranicze etnograficzne*. Poznań 1978; A. Sakson, *Mazury — społeczność pogranicza*. Poznań 1990.

³ Dobrą ilustracją są tu wyniki plebiscytów z 1920 r., gdzie bardzo wiele osób głosowało na listy regionalne.

⁴ Oczywiście Bałtów-Prusów. Patrz np. *Warmia i Mazury. Zarys dziejów*, rozdz. I. Olsztyn 1985, ss. 9 - 76.

ogromną większość mieszkańców wsi stanowili Polacy⁵ wraz z całym swym bagażem kulturowym. Polskimi osadnikami dosiedlano też wyludnione po wojnach i morach wsie w XVI w. Ludność etnicznie niemiecką osiedlono osobno — na terenach północnych (na północ od Dobrego Miasta i Węgorzewa — dzisiaj częściowo w ZSRR)⁶. Pewną liczbę osadników niemieckich osiedlono na polskiej Warmii w XIX w.⁷ Ci zaś znalazłszy się jednak w zwartych obszarach polskich szybko się polonizowali. Pamięć o nich przetrwała jeszcze wśród dzisiejszych Warmiaków. O swojej „niemieckości” przypomnieli sobie dopiero niektórzy po I wojnie światowej i w czasie plebiscytu oraz w okresie hitlerowskim⁸. Niemniej to „zderzenie” przejawiało się pewną infiltracją niemieckich wzorów kulturowych szczególnie z kultury materialnej (technika rolnicza, budownictwo). Analizując te wpływy należy jednak pamiętać, że zderzenie nastąpiło już w okresie zaboru pruskiego, a napływ technicznych nowości z Zachodu dotyczył nie tylko Warmii, ale całego obszaru zaboru.

Rozpatrując sytuację kulturową Warmii należy oczywiście pamiętać o podziale na środowisko zamieszkania: polskie wsie i miasteczka i w dużym stopniu niemiecką ludność miast. Ale jeszcze po II wojnie światowej właśnie ludność wiejska stanowiła większość polskiej Warmii. W momencie przybycia fali nowych osadników charakteryzowała się też ona polską kulturą tradycyjną. Należałości obce są proveniencji niemieckiej, ale w kulturze duchowej i społecznej są bardzo małe i wykazują się archaicznością⁹. Dotyczy to również wielu cech gwary warmińskiej. Na tej archaiczności zaważyło odcięcie granicą polityczną przez kilka wieków. Kultura ludowa większości regionów Polski ulegała przeobrażeniom, a niektóre jej elementy zanikowi. Polska kultura ludowa wsi warmińskich „zatrzymała się” na pewnym etapie zachowując wiele reliktyw. Utrzymywanie tradycyjnej postaci kultury jako dziedzictwa kulturowego potrzebne było jako forma odróżnienia się od „obcych”—Niemców. Dzia-

⁵ J. Powierski, *Stosunki ludnościowe w państwie krzyżackim*. W: *Warmia i Mazury...*, ss. 150 - 155; M. Pollakówna, *Osadnictwo Warmii w okresie krzyżackim*. Poznań 1953.

⁶ Za przykład może posłużyć prowadzone przez M. Kopernika, jako kanonika kapituły warmińskiej, osadnictwo na wsi warmińskiej w XVI w. Patrz M. Kopernik, *Lokacje łanów opuszczonych*. Olsztyn 1970.

⁷ W. Barczewski, *Geografia polskiej Warmii*. Olsztyn 1918. Pamięć o tym osadnictwie notowano również współcześnie w czasie badań terenowych.

⁸ Były to najczęściej tłumaczone na język niemiecki teksty bajek i piosenek. Można też odnotować wśród nich wątki wywodzące się z kultury niemieckiej. Najczęściej przyjmowane były przez młodzież. Warstwa ta, jako stosunkowo nowa, łatwa jest do wyodrębnienia.

⁹ A. Szyfer, *Zwyczaje, obrzędy i wierzenia Mazurów i Warmiaków*. Olsztyn 1975 (wyd. II).

łało tu sprzężenie zwrotne: zachowywano polskie formy kultury, aby się odróżnić, a to odróżnienie stanowiło o własnej tożsamości kulturowej¹⁰.

Historia nie była zbyt łaskawa dla tej grupy. Walka o własną świadomość kulturową, ale i etniczną i narodową trwała od drugiej połowy XIX w. — nasilenie akcji germanizacyjnych w okresie tzw. *Kulturkampf*, a później w okresie plebiscytów i po dojściu Hitlera do władzy zbierało żniwo, powodując rozchwianie świadomości narodowej. Również po II wojnie światowej i powrocie Warmii do Polski polityka władz dyskryminująca ludność autochtoniczną utrzymywała dezintegrację. Zaowocowało również utrwalone w czasie plebiscytu w 1920 r. poczucie przynależności regionalnej (osobna lista na Prusy Wschodnie) i wyraźna odrębność Warmii¹¹. Bardzo dobrą ilustracją jest tu „deklaracja” starego Warmiaka: „(...) od kedaj, kedaj Warmia była sama dla siebie, kultura i porzunked były tu swoje (...)”¹². W tej wypowiedzi brzmi tak pamięć historycznej odrębności Warmii (biskupstwo warmińskie), jak również świadomość odrębności kulturowej — poziomu tożsamości kulturowej.

Na pozostanie na tym poziomie tożsamości, na wiązaniu się tylko z „warmińskością” większości Warmiaków zdecydowały, wydaje się, w dużej mierze skomplikowane i tragiczne losy tej ludności po 1945 r. I choć w 1945 r. wielu Warmiaków oczekiwało Polski, zderzenie z rzeczywistością było zbyt brutalne. Wyidealizowany obraz zbyt był różny od rzeczywistego. A osadnicy przybywający z różnych regionów nie znali historii terenów, słysząc zaś wiele języka niemieckiego (teren był od końca XIX w. bilingwistyczny — w szkole i administracji obowiązywał język niemiecki) nazywali ich Niemcami. Wzajemną nieufność łagodziły po jakimś czasie podobieństwa w kulturze zmniejszając ostrość podziału swój-obcy, ale uprzedzenia pozostały długo, często do dzisiaj.

Spróbujmy przymierzyć sytuację kulturową wsi warmińskiej do poziomów, kategorii i aspektów tożsamości kulturowej omawianych powyżej, opierając się na materiałach empirycznych.

Zacznijmy, i na nim się skupimy, od poziomu tożsamości kulturowej, a więc dziedzictwa kulturowego, rodzaju i proporcji ustrukturyzowania modelu kultury oraz proporcji między wyróżnikami a powszechnikami w tradycyjnej kulturze Warmiaków, uwzględniając zderzenie z wzorami osad-

¹⁰ Patrz praca dotycząca analogicznej sytuacji na Mazurach: A. Saksonek, *Mazurzy...*

¹¹ W. Wrzesiński, *Plebiscyty na Warmii, Mazurach i Powiślu w 1920 r.* Olsztyn 1974; tenże, *Ruch Polski na Warmii, Mazurach i Powiślu w latach 1920-39.* Olsztyn 1973.

¹² Wieś Barczewko, b. pow. Olsztyn. Z badań autorki.

¹³ *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków (monografia etnograficzna).* Warszawa 1976.

ników z innych regionów po II wojnie światowej. Jak już pisano wcześniej dziedzictwo kulturowe to przechowane wzory kultury — tu z miejsca pochodzenia (Mazowsze, Ziemia Chełmińsko-Dobrzyńska). Struktura XIX i XX-wiecznej postaci tej kultury to równoległe występowanie b. tradycyjnych wzorów i zachowań z jednej strony (gwara, zwyczaje, wierzenia, folklor, wartości), z drugiej zaś, pod wpływem wzorów zachodnich, modernizacja kultury materialnej¹³. Dotyczyło to również tzw. poziomu cywilizacyjnego (poziom techniczny, stan oświaty i higieny). Stanowiło to o innym wyglądzie, również zewnętrznym, wsi warmińskich. Interesujące jest przy tym „współistnienie” bardzo tradycyjnych elementów z nowoczesnymi i nie należącymi już do kultury tradycyjnej technikami. To zgodne „współistnienie” i odczuwanie obu rodzajów wzorów jako całości i charakteryzowanych przez Warmiaków jako kultura warmińska, jest bardzo interesujące.

Wydaje się również, że formy tradycyjne, historycznie ukształtowane są dla tej grupy typowe. Można je zakwalifikować jako wyróżniki. Te nowoczesne będą powszechnikami, lecz w pewnym ograniczonym terytorialnie zakresie — odnoszą się one bowiem do wszystkich grup regionalnych z b. zaboru pruskiego.

Zderzenie po 1945 r. z wzorami innych grup, różniących się stopniem tradycyjności i poziomem cywilizacyjnym nie przyniosło Warmiakom istotnych zmian¹⁴. Elementy własnej tradycji nie zanikły (lecz często, jak wierzenia, nie były uzewnętrzniane, a kultywowano je wewnątrz rodzin) wzbogacając jednocześnie o elementy z kultury osadników, np. piosenki obrzędowe, wątki bajek, zwyczaje. Zapożyczano również niektóre potrawy. W sferze materialnej główny kierunek zapożyczeń był odwrotny. To przybysze uczyli się od miejscowych. Proces ten oczywiście trwał bardzo długo i w wielu dziedzinach nie jest jeszcze skończony.

Przy zaistnieniu w jednej wsi kilku wzorów regionalnych oczywistą była potrzeba zachowania własnych, typowych dla swego dziedzictwa form. Ta potrzeba, jak pisano wcześniej, ukształtowana specyficznymi warunkami historycznymi najsilniej przejawiała się u Warmiaków. Była to kontynuacja własnej tożsamości kulturowej.

Wydaje się, że obie formy tożsamości indywidualnej i zbiorowej są jeszcze typowe dla Warmiaków, częściej jednak, na skutek pozostawiania na tym terenie coraz mniejszej liczby Warmiaków, poczucie zbiorowe odnosi się do rodziny. Często też granica przebiega wewnątrz rodziny, a poszczególni jej członkowie różnią się postawą wobec tożsamości. Gra tu również pewną rolę przynależność do określonego pokolenia.

¹⁴ A. Szyfer, *Przemiany społeczno-kulturowe na wsi warmińskiej w latach 1945 - 1970*. Olsztyn 1972 oraz liczne artykuły na ten temat.

Wieloletnie badania nie potwierdziły nigdzie całkowitego braku tożsamości kulturowej, choć była ona często nieuświadomiana, a jedynie werbalizowana poprzez gwarę i zwyczaje. W tym wypadku, jak się wydaje, sygnalizowane wcześniej rozróżnienie na poziom „rzeczy” — to znaczy poziom zewnętrznej identyfikacji i poziom wewnętrznego przekonania o własnej przynależności do danej (tu warmińskiej) kultury, tak często podkreślanej przez Warmiaków, jest bardzo typowy. I chociaż zewnętrznie proces zapożyczeń i integracji wydaje się zakończony, pozostaje poczucie własnej odrębności.

Dzisiejsze, ale i z okresu tuż po II wojnie światowej rodziny warmińskie podzielić można na 4 grupy: 1) rodziny utrzymujące warmińską tożsamość kulturową tak potencjalnie, jak i werbalnie, deklaratywnie; 2) rodziny i osoby związane przed II wojną światową z ruchem polskim¹⁵ na tym terenie i świadomie wskazujące na ponadregionalną więź werbalizując to jako tożsamość polską; 3) rodziny indyferentne, bez refleksji; 4) rodziny opowiadające się za tożsamością kulturową niemiecką, przy czym w grupie tej znaleźli się tak etniczni Niemcy, jak i zgermanizowani Warmiacy. Wydaje się, że określanie tożsamości w tym przypadku traktowane jest instrumentalnie. Przeważającą grupą jest grupa 1 — tych opowiadających się za tożsamością warmińską (jako kulturą i jako regionem).

Analizując tak wyodrębnione typy rodzin, należy zwrócić baczną uwagę na grupę 4. Znakiem czasu jest bowiem ożywienie ruchów tożsamościowych. Na Warmii (analogicznie do Śląska, Mazur czy Kaszub) powstają stowarzyszenia mniejszości niemieckiej, do których zgłaszają się również Warmiacy. Niektóre z nich zawierają zresztą w swej nazwie określenie „stowarzyszenie... Niemców i Warmiaków”. Pozostaje sprawą otwartą pogodzenie ich tożsamości kulturowej ukształtowanej przecież na zupełnie innych korzeniach.

Odrębną sprawą, na którą nie ma tu już miejsca, ale niezwykle ważną i pozostającą w ścisłym związku z poruszonymi zagadnieniami, jest poczucie i określanie tożsamości kulturowej u Warmiaków, którzy wyjechali na stałe z Warmii do Niemiec (a jest to liczba bardzo duża). Wstępne badania wykazały, że najczęściej kulturowo nie czują się oni ani Niemcami, ani Polakami, a właśnie w dalszym ciągu Warmiakami(!). Wskazują na to utrzymywane jeszcze niektóre zachowania kulturowe, samookreślenie oraz kierunek utrzymywanych kontaktów towarzyskich i sąsiedzkich, najczęściej z przesiedleńcami z Warmii.

Być może warto by również zwrócić uwagę na rodziny warmińskie,

¹⁵ W. Wrzesiński, *Ruch polski...*

które przeniosły się do centralnej Polski, choć jest to liczba znikoma, a sam wybór wskazuje na opcję polskiej tożsamości kulturowej.

Badanie tożsamości kulturowej przede wszystkim w regionach Ziemi Zachodnich i Północnych wydaje się obecnie nie tylko niezwykle interesujące ze względów poznawczo-naukowych, ale również, w obliczu ożywających się ruchów mniejszościowych za niezwykle przydatne praktyce.

NASZE WYDAWNICTWA

Bronisław Pasierb

POLSKA MYŚL POLITYCZNA OKRESU II WOJNY ŚWIATOWEJ WOBEC NIEMIEC

ark. wyd. 35, nakład 1500, cena 15 000 zł

Bardzo interesująca prezentacja aktywności społeczeństwa polskiego czasu okupacji hitlerowskiej w sferze działań intelektualnych, głównie nad przyszłością. Czytelnik znajdzie w tej książce obraz stosunku polskich intelektualistów do powojennej przyszłości Niemiec. Autor przedstawia odpowiedzi różnych ośrodków polskiej myśli politycznej na pytania: jak mają wyglądać Niemcy po wojnie, jak trzeba naprawić krzywdy przez nie wyrządzone innym narodom i jakie muszą być rzeczywiste gwarancje przyszłego pokoju?

DO NABYCIA:

w księgarniach naukowych

w Instytucie Zachodnim, 61-772 Poznań, Stary Rynek 78/79 (także za zaliczeniem pocztowym)

w księgarni Instytutu Zachodniego, Poznań, Ratuszowa 25/27 (domki budnicze)

